

Łąka w maju.

Dzień 2.

Majowa łąka.

Zajęcie 1. Majowa łąka – praca plastyczna.

Ilustrowanie ruchem i głosem opowiadania – rodzic czyta, dziecko wykonuje.

Był piękny wiosenny dzień i przedszkolaki wybrały się na spacer na pobliską łąkę (dzieci maszerują w różnych kierunkach). Słońce mocno świeciło, a wiatr rozdmuchiwał nasiona mniszka pospolitego i innych roślin (dzieci chodzą na czworakach i dmuchają na rośliny). Nagle dzieci usłyszały pierwsze odgłosy. To pracowite pszczołki krążyły nad kwiatkami, szukając najpiękniejszych okazów, aby zebrać z nich nektar (dzieci latają jak pszczołki, machając rękami – skrzydełkami), wesoło bzyczały, nawołując się nawzajem (naśladują bzyczenie pszczoł: bzz, bzz, bzz). Na listkach koniczyny siedziały koniki polne, poruszając śmiesznie łapkami, z których strząsały resztki porannej rosy (dzieci siedzą, poruszają w dowolny sposób kończynami), cykając cichutko (naśladują dźwięk: cyt, cyt). Nagle, zupełnie nie wiadomo skąd, pojawiły się żaby (dzieci naśladują skakanie żabek), które kumkały głośno (naśladują kumkanie: kum, kum, kum), jakby ostrzegały się przed jakimś niebezpieczeństwem. Miały rację, że były takie zdenerwowane, bo na łące pojawiła się para bocianów. Chodziły, wysoko unosząc nogi (naśladują chód bociana), z szeroko rozłożonymi skrzydłami, i rozglądały się na boki, co chwilę przystawały i pochylały się, szukając czegoś w trawie. Ponieważ niczego nie mogły znaleźć – klekotały ze złością (naśladują głos bocianów – kle, kle, kle). Wysoko nad łąką krążył skowronek, śpiewając wiosenną piosenkę (naśladują śpiew skowronka:– dzyń, dzyń, dzyń), odpowiadał mu wróbel (naśladują głos wróbla: – ćwir, ćwir, ćwir), który przysiadł zmęczony na pobliskim drzewie w poszukiwaniu pokarmu dla swoich głodnych dzieci. Czekaty one niedaleko w gniazdku, piszcząc:... (naśladują kwilenie piskląt: pi, pi, pi), aby jak najszybciej przyniósł im coś do jedzenia. Dzieci już miały wracać do przedszkola, kiedy zobaczyły ślimaka, który wolno sunął po trawie. Gdy tylko napotkał na jakąś przeszkodę, szybko chował się do domku, który niósł na grzbiecie. Dopiero po chwili wystawiał głowę i rozglądał się dookoła (dzieci naśladują zachowanie ślimaka).

Nad łąką latały kolorowe motyle, co pewien czas siadając na kwiatkach (dzieci naśladują ruch latających motyli). Przyglądała im się z zaciekawieniem wrona, siedząca na pobliskiej wierzbie i głośno kracząca z zachwytu (naśladują krakanie: krrrra, krrr). Wiosenny wietrzyk poruszał trawę, kwiatami i gałązkami drzew, szumiąc wesołe piosenki szszsz... szszsz... szszuuu...(wydają szumiące dźwięki, kołysząc uniesionymi rękami).

Dzieci były zadowolone ze spaceru. Wrócili pełne wrażeń do przedszkola (maszerują), gdzie czekał już na nie pyszny obiadek.

Teczka „Wyprawka plastyczna” , karta nr 23

Zapoznanie ze sposobem wykonania prac.

Dla każdego dziecka: wyprawka, karta 23, nożyczki, klej.

Wycinanie z karty pasa w kolorze zielonym. Składanie pasa według instrukcji.

Przyklejanie wiosennych kwiatów-naklejek według instrukcji (od największych do najmniejszych).

Wykonanie prac przez dzieci.

Rozwiązywanie zagadek Bożeny Formy Mieszkańcy łąki.

Wiosną i latem się pojawia,

kiedy ranek nastaje

jej kropelki są na kwiatkach,

listkach i na trawie. (rosa)

Na niebie jej barwy

pięknie się mienia,

jak most ogromny

łączy niebo z ziemią. (tęcza)

Błyszczący na jej plecach

płaszczek czerwony,

czarnymi kropkami

pięknie ozdobiony. (biedronka)

Rozciąga policzki  
jak woreczki małe.  
Zimowe zapasy  
przenosi w nich całe.  
Na czas mroźnej zimy,  
gromadzi je w norze.  
Ma miłe futerko,  
znacie go może? (chomik)

Ma barwne skrzydełka,  
fruwa nad łąką  
i bardzo lubi,  
gdy świeci słońko. (motyl)

Jak się ten owad nazywa?  
Przez cały dzień pracuje.  
Na plecach nosi ciężary,  
kopiec wielki buduje. (mrówka)

Karta pracy, cz. 4, s. 38.

Słuchanie opowiadania czytanego przez rodzica, o cyklu rozwojowym motyla.

„Bajeczka o motylku” czyli jak z gąsienicy powstał piękny motyl .

Podejdźcie dzieci do mnie na chwileczkę, opowiem wam zaraz krótką bajeczkę. O motylku kolorowym zaraz się dowiedziecie, co się zastanawiał skąd się wziął na świecie? A teraz słuchaj uważnie drogi kolego, bo wszystko zaczęło się dnia pewnego, gdy motyla mama jajeczka na listkach składała i nikomu się zbliżyć do nich nie pozwalała. Z tych małych jajeczek gąsienice się powykluwały, i listki dookoła ciągle obgryzały, bo głodomory z nich były niebywałe i zawsze brzuszki lubiły mieć napęczniałe. Gdy urosły już odrobinę, to postanowiły odpocząć chwilę. Znalazły pod gałązką zakątek mały, gdzie dookoła kokonem się poowijały. I tak w tym kokonie przez tygodni kilka, siedziały sobie poczwarka motylka. Aż w końcu kokon popękał wszędzie, i zaraz z niego motylek będzie. Wyszedł powoli, nóżki rozprostował, zaczął nagle latać, w powietrzu „szybował” a potem kolorowe skrzydełka

wystawił do słońka Motylków zaraz będzie cała pełna łąka. Czy teraz już kochane dzieci wiecie, skąd motylki borą się na tym świecie?

Autor: Magdalena Tokarczyk, Olga Adamowicz

Praca w książce.

Numerowanie kolejnych obrazków  
za pomocą kropek (lub liczb). Oglądanie zdjęć motyli. Słuchanie ich nazw. Opowiadanie  
o najciekawszym motylu.

Teczka „Wyprawka plastyczna” Karta G,N

Ćwiczenia w czytaniu.

Dla każdego dziecka: wyprawka – obrazki,  
wyrazy (biedronka, konik polny, ważka,  
stokrotka, jaskier, trawa), nożyczki, kartka, klej.

Dzieci oglądają obrazki. Nazywają zwierzęta  
i rośliny na nich przedstawione. Dobierają  
do nich wyrazy – ich nazwy. Naklejąją  
wyrazy z obrazkami na kartkach.

Miłej pracy.